

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc luty 1,30 zł.

Krotoszyński

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lam) lub jego miejsce 10 groszy.

Oredownik Powiatowy

wychodzi w środy i soboty.

Administracja: DRUKARNIA PRZEMYSŁOWA — KROTOSZYN, UL. KOZMINSKA 2. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Zaraza świń w maj. Trzebowa.

Zaraza świń w majątności Trzebowa wygasa.
Krotoszyn, 28. stycznia 1932 r.

Starosta powiatowy: Krykiewicz.
L. dz. 156/31 W.Z.

Pomór świń w zagrodzie pana Eustachego Sulszyńskiego wygasł.

Krotoszyn, 28. stycznia 1932 r.
Starosta Powiatowy: Krykiewicz.
L. dz. 153/31 W.Z.

Organizacja zbytu inwentarza rzeźnego.

Doszło do wiadomości tutejszego Urzędu Wojewódzkiego, iż na obszarze niektórych powiatów tutejszego Województwa odbywają się spędy zwierząt, a nawet handel niemi na miejscach nieodpowiadających zarządzeniu tut. z dnia 10 go kwietnia 1931 r. o zaopatrzeniu rzeźni i targowisk (miejsce spędu) na zwierzęta w urzędzenia zabezpieczające prawidłowe przeprowadzanie nadzoru weterynaryjnego, jak również oczyszczanie i odkażanie (Pozn. Dzien. Wojew. Nr. 17 poz. 292 z 1931 roku).

Stwierdzono, że spędy takie odbywają się na prywatnych podwórzach, drogach i placach publicznych lub na rampach kolejowych i t. p., na które to miejsca dostarczane bywają zwierzęta dowożone rzekomo na zamówienie przez ich posiadaczy (rolników względnie handlarzy) i tu odbywa się ugoda, ważenie i t. p., poczem część z nich t. j. zwierzęta nabyte zostają bądź drogą kołową (autocarami i t. p.), bądź koleją skierowane przez nowonabywców na miejsce przeznaczenia, a niekiedy część tych zwierząt niepozbitych odwożą posiadacze z powrotem do swoich zagród.

Tęgo rodzaju spędy, zwierząt i uprawianie handlu niemi na miejscach nieopatrzonych, w myśl obowiązujących w tym względzie przepisów, w stosowne urządzenia ochronne, np. na rozmaitych placach i rampach prywatnych, rampach kolejowych, podwórzach obejmując handlarzy zwierzętami i innych osób i t. p., jak również odwożenie niektórych zwierząt z powrotem do zagrody miejsca ich pochodzenia, naraża społeczeństwo i Państwo na poważne straty gospodarcze, przyczyniając się, co niejednokrotnie urzędowo stwierdzono, do rozszerzenia i rozszerzania się zaraźliwych chorób zwierzęcych, a w szczególności tak. znacznie do niedawna jeszcze rozprzestrzenionej na obszarze tutejszego Województwa zarazy pryszczycy oraz pomoru i zarazy świń.

W związku z tendencją do powstania i rozwijania działalności organizacji spółdzielni zbytu inwentarza rzeźnego, a zwłaszcza świń na obszarze tutejszego Województwa, jak również wobec niejednolitego traktowania takich spółdzielni przez odnośne czynniki urzędowe, celem ułatwienia pracy spółdzielczym organizacjom zbytu inwentarza, zorganizowanym przez producentów, w szczególności zaś w celu umożliwienia takim organizacjom spółdzielczym odbioru żywca w miejscach i czasie dogodnym dla nich, przy jednoczesnem jednak ściśle zastosowaniu się do obowiązujących w tym względzie przepisów prawnych, przypominając przepisy na wstępie cytowanego zarządzenia tutejszego w sprawie urządzania targowisk (miejsce spędu) na zwierzęta, zaznaczam, że urządzanie spędów zwierząt na rampach kolejowych, rampach i placach prywatnych, podwórzach obejmując osoby prywatnych i na innych miejscach nieposiadających wymaganych stosownych i koniecznych urzędzeń, jako zakazane, tolerowane nadal, być nie może.

Równocześnie jednak, stosownie do reskryptu Ministerstwa Rolnictwa Nr. 2991 Z. z dnia 17-go lipca 1930 r. oraz Nr. Z. III. 9/30 z dnia 9-go grudnia 1931 r., powiadamiam, że na wyjątki w tym względzie zezwolić może tutejszy Urząd Wojewódzki i to tylko dla organizacji spółdzielczych zbytu inwentarza rzeźnego, przy ściśle zastosowaniu się do odnośnej spółdzielni do obowiązujących w tym względzie przepisów, a w szczególności postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22-go sierpnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 673) oraz przepisów opartych na powołanem wyżej rozporządzeniu a zwłaszcza przepisów rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 12-go czerwca 1928 r. o nadzorze weterynaryjnym nad targami, jarmarkami, pokazami i przetargami zwierząt itd. (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 567), niezależnie od warunków, które tutejszy Urząd Wojewódzki przepisze w poszczególnych wypadkach, na wskutek wniosków odnośnych organizacji spółdzielczych złożonych do tutejszego Urzędu Wojewódzkiego, za pośrednictwem właściwych władz administracji ogólnej I-szej instancji.

Winni urządzania spędów zwierząt na miejscach nieposiadających wymaganych urzędzeń lub urządzania spędów zwierząt na takich miejscach przez dotyczące spółdzielnie bez uprzedniego uzyskania zezwolenia tutejszego Urzędu Wojewódzkiego, będą pociągani do stosownej odpowiedzialności karnej.

Podając powyższe do wiadomości zwracam uwagę że:

1) zakup żyweca musi być dokonywany tylko od faktycznych członków odn. spółdzielni, a nie od przynudnych dostawców:

2) urawnienia zakupu u członków i odbioru inwentarza żywego, wynikające z postanowień ustawy z dnia 29-go października 1920 roku o spółdzielniach (Dz. U. R. P. Nr. 111 poz. 733) oraz statutu nie mogą stanowić naruszenia i omijania postanowień prawnych, w szczególności rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7-go czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 468), rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17-go listopada 1927 r. o wystawach i targach gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr. 102, poz. 884) i rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu oraz Ministra Rolnictwa z dnia 13-go

kwietnia 1928 r. wydanego na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17-go listopada 1927 r. o wystawach i targach gospodarczych.

Poznań, 13. stycznia 1932 r.

Wojewoda: (-) R. RACZYŃSKI.

L. dz. 2481/31 Wet.

Powyzszy komunikat podaje do publicznej wiadomości.

Krotoszyn, 29. stycznia 1932 r.

Starosta powiatowy: (-) KRYKIEWICZ.

L. W. 20/131.

Sprawozdanie

z działalności Powiatowego Ośrodka Zdrowia w Krotoszynie za rok 1931.

W walce z wielkimi klęskami społecznymi, jakie bezwątpienia stanowią dwie nagminnie panujące choroby jak gruźlica i jaglica, odgrywają Ośrodki Zdrowia wybitną rolę.

Czynny od przeszło 3 lat na terenie naszego powiatu Powiatowy Ośrodek Zdrowia, obejmujący przychodnię przeciwgruźliczą i przeciwjagliczą, rozwija się z każdym rokiem i przyczynia się skutecznie do zwalczania tak bardzo rozszerzonej u nas gruźlicy i jaglicy. Poniżej przytoczona statystyka ilustruje dobitnie wszechstronne działanie tej instytucji.

A. Przychodnię Przeciwgruźliczą.

I. Porady lekarskie.

1. Liczba dni, w których poradnia była czynna: 98.
2. Liczba udzielonych porad: ogólnych 697, roentgenol. 190.

II. Ruch chorych w ciągu roku.

3. Liczba chorych znajdujących się na liście I. I. 31 r.: męż. 99, kob. 224, dz. 175, razem 498 osób.
4. Nowezapisani w ciągu roku: męż. 94, kob. 118, dz. 78, razem 290 osób.
5. Liczba ogólna chorych w ciągu roku: męż. 193, kob. 342, dz. 253, razem 788 osób.
6. Wypisano chorych w ciągu roku: męż. 53, kob. 104, dz. 69, razem 217.
7. Liczba chorych znajdujących się na liście w dniu 31. XII. 31 r.: męż. 149, kob. 238, dz. 193, razem 571.

8. W obserwacji: męż. 65, kob. 99, dz. 91, razem 255.
9. w Pod nadzorem z powodu styczności we wspólnem mieszk.: męż. 9, kob. 12, dz. 49, razem 70.
10. tem Bez rozpoznania: męż. 23, kob. 54, dz. 6, razem 83.
11. Z gruźlicą (wszystkie postaci): męż. 44, kob. 72, dz. 47, razem 163.

III. Ruch chorych na gruźlicę w ciągu roku.

12. Chorzy na gruźlicę znajdujący się na liście w dniu 1. I. 31 r.: męż. 29, kob. 57, dz. 35, razem 121.
13. Nowe wypadki gruźlicy rozpoznane w ciągu roku: męż. 33, kob. 30, dz. 13, razem 76.
14. Ogólna liczba chorych na gruźlicę w ciągu roku: męż. 63, kob. 89, dz. 52, razem 204.
15. Liczba gruźliczych wypisanych w ciągu roku: męż. 19, kob. 17, dz. 5, razem 41.
16. Liczba gruźliczych w dn. 31. 12. 31.: męż. 44, kob. 72, dz. 47, razem 163.

IV. Umieszczono:

17. W szpitalach: męż. —, kob. 2, dz. —, razem 2.
18. W sanatorjach dla chorób płucnych: męż. 6, kob. 1, dz. —, razem 7 osób.

Higienistka była zajęta w ciągu roku przez dni 98. Odwiedziła 563 chorych.

B. Przychodnia Przejagliczą.

1. Liczba godzin ordynacyjnych lekarza w ciągu roku: 228.

2. Do dnia 1. I. 31 r. było zarejestrowanych w przychodni osób
3. Z tej liczby w ciągu roku w leczeniu przychodni pozostawało osób
4. W ciągu roku zarejestrowano w przychodni nowozgłoszonych (poprzednio wypisanych) i z powodu zmiany rozpoznania razem osób
5. Ogółem w ciągu roku w leczeniu i opiece przychodni pozostawało osób
6. Wypisano w ciągu roku z przychodni ogółem osób
7. W dniu 31. XII. 1931 pozostaje zarejestrowanych w przych. osób
8. Liczba porad i opatrunków udzielonych w przychodni w ciągu roku
9. Liczba zabiegów operacyjnych wykonanych w przychodni w ciągu roku

Z rozpoznaniem			
jagl.	podaj.	inne	razem
185	34	119	338
221	37	101	359
78	26	43	147
263	60	162	485
27	22	77	126
236	38	85	359
2603	243	545	3391
202	11	—	213

10. Środowiska jęglieze.

Liczba środowisk zarejestrowanych	Skład środowisk			Razem osób
	liczba osób			
	chorych na jęgl.	podejrzanych	kontaktów	
155	205	8	31	241

Ażby umożliwić chorym na gruźlicę korzystanie z nowoczesnych metod leczenia zaprowadzono w roku 1931 leczenie sztućzną odmą. Nie potrzebuję specjalnie podkreślać, że instytucja ta, utrzymywana kosztem Kasy Chorych, samorządu

powiatowego i miejskich samorządów 4-ch miast naszego powiatu, tylko wtenczas pożytecznie swą działalność rozwijać będzie, o ile znajdzie zrozumienie szerokich warstw naszego społeczeństwa.

Krotoszyn, dnia 20. stycznia 1932 r.

Kierownik Powiatowego Ośrodka Zdrowia

DR. KRZYWAŃSKI

lekarz powiatowy

Dział nieurzędowy.

Wielki pokaz drobnego inwentarza w Poznaniu.

W niedzielę o godz. 10.30 nastąpiło uroczyste otwarcie Wielkiego Pokazu Drobnego Inwentarza w sali targowej przy ul. Marsz. Pocha.

Na wstępie wygłosił powitalne przemówienie p. kpt. Bogdański, przewodniczący komitetu, charakteryzując dział organizacyjny pokazu. Imieniem komisji sędziowskiej przemawiał p. dr. inż. Szuman który omówił znaczenie fachowo-hodowlane wystawy. Jeden z protektorów pokazu, dowódca DOK. VII p. gen. Dzierżanowski, w serdecznych słowach podziękował komitetowi za jego pracę, podnosząc z uznaniem zasługi p. kpt. Bogdańskiego, który poza normalnymi obowiązkami służbowymi oddaje się trudnej pracy społecznej i dzięki jego, w głównej mierze, staraniom pokaz stanął na tak wysokim poziomie.

Przy tonach hymnu narodowego, odegranego przez orkiestrę 7 DAK-u, przeciął p. gen. Dzierżanowski symboliczną wstęgę.

W uroczystości brali udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z p. prezydentem C. Ratajskim na czele, oraz tłumy publiczności.

Krwawe dramaty z zazdrości.

We wsi Sokółka, pow. kosowski rozegrała się ubiegłej nocy wstrząsająca tragedia rodzinna.

Właściciel miejscowego młyna Herzberg, kilkoma strzałami z rewolweru pozbawił życia młodą żonę Helene, potem dał do siebie dwa śmiertelne strzały. W drodze do szpitala Herzberg zmarł.

Powodem zabójstwa i samobójstwa była zazdrość.

W Słobodzie Złotej w pow. brzeżańskim rozegrała się w czasie Bożego Narodzenia, według grecko-katolickiego obrządku, wstrząsająca tragedia miłosna.

Zamieszkała tam Anna Karoliszynówna w przystępie zazdrości rzuciła się z brzytwą w rękę na studenta szkoły handlowej we Lwowie Pawła Hucala, usiłując poderżnąć mu gardło. Między obójgu wywiązała się walka, w czasie której dziewczyna w straszliwy sposób pokiereszowała brzytwą Hucala twarz i głowę. Oszalała wybiegła następnie z izby i zanim zdolano ją ubezwładnić poderżnęła sobie brzytwą gardło, w następstwie czego wyzionęła ducha.

U denatki znalazła policja korespondencję jej z Hucalem, która niewątpliwie wyjaśni tło krwawej zemsty. Stan Hucala jest poważny.

Zabił szwagra i oddał się w ręce policji.

Jak donoszą widzownia krwawego dramatu był w ubiegłym tygodniu ul. Grudzieniec w Poznaniu.

Mieszkaniec tej ulicy Leon Piotrowski z niewiadomych przyczyn wszczął sprzeczkę ze swoim szwagrem Józefem Jerzykowskim, któremu w pomoc, nadeszło dwóch jego dorosłych synów. Sprzeczka wkrótce zamieniła się w bójkę, podczas której Piotrowski dobył rewolweru i oddał w stronę Jerzykowskiego dwa strzały, które były śmiertelne.

Na miejsce wypadku wezwano policję i komisję sądowo-lekarską. Sprawca zbrodni, Piotrowski, oddał się dobrowolnie w ręce policji i został aresztowany. Zznał on, że między nim a zastrzelonym Jerzykowskim oddawna istniały zatargi. Zabójca tłumaczy swój czyn tem, że podejrzewał ś. p. Jerzykowskiego o planowanie na niego zamachu.

Arystokrata szwedzki skradł w banku pół milj. koron.

Przed paru dniami dokonano w Sztokholmie kradzieży pół miliona koron szwedzkich w jednej z instytucji finansowych.

Podejrzania padły początkowo na dwóch kasjerów owej instytucji, zręczność bowiem, z jaką dokonano kradzieży, kazała przypuszczać, iż dopuścić się jej mogły tylko osoby, znające dokładnie miejscowe warunki. Obaj kasjerzy jednak zdolali wykażać swoje alibi. Rozeszła się wówczas pogłoska, iż bohaterem całej sprawy może być hr. Johnny Sjoegren, osobistość znana powszechnie w „wysockim“ towarzysystwie szwedzkim. Hr. Sjoegren został aresztowany.

Początkowo wypierał się energicznie winy. Gdy jednak udowodniono mu fakty, które były dlań bardzo obciążające, hr. Sjoegren przyznał się w końcu do tego, że on był sprawcą śmiałej kradzieży. Śledztwo wykazało, że Sjoegren posiadał w różnych wielkich bankach stolicy Szwecji dość rozmaite depozyty. Przypuszczalnie, Sjoegren, zażywający miana wytwornego arystokraty, jest w rzeczywistości pospolitym „niebieskim ptakiem“, który dzięki sprytnym „operacjom“ finansowym zdołał sobie uzbierać większy majątek.

Cała ta sfera wywołała łatwo zrozumiałe poruszenie w towarzyskich kołach Sztokholmu.

Dalsza pomoc dla bezrobotnych.

Dowiadujemy się z urzędu emigracyjnego, iż robotnicy polscy zatrudnieni we Francji, którzy powracają do kraju z powodu panującego tam bezrobocia, mogą ubiegać się we właściwym urzędzie pośrednictwa i opieki nad wychodźcami o uzyskanie zasiłków z funduszu bezrobocia.

Celem korzystania z zapomogi, powracający robotnik winien jednak zaopatrzyć się w dowody o zwolnieniu z pracy, w których musi być podany czas trwania ostatniego zatrudnienia. Dowody te winny być poświadczone przez konsulat polski lub przez właściwą władzę administracyjną. („Terol“.)

Kronika miejscowa.

— Węgla dla bezrobotnych. Dnia 5 bm. nastąpi podział 62010 kg węgla dla bezrobotnych naszego miasta i to jak następuje:

Bezrobotni Grupy I	otrzymają	200	kg.	węgla
„ „ II	„	150	„	„
„ „ III	„	120	„	„
„ „ IV	„	100	„	„

— Wczoraj po poł. mniej więcej o godz. 4 wtargnęło 2 łobuzów do kuchni p. Zaremby Franciszka przy ul. Koźmińskiej i skradli młynek do kawy. Jakkolwiek rodzina Zarembów była w domu nie zauważyła że złodziejaskowie operują w kuchni i byłaby sprawa tak prędko nie wyszła na jaw, gdyby w tym czasie kuzyn Pana Zaremby nie wchodził do mieszkańia i potknął się w korytarzu na 2 chłopaków Pilarczyków z młynkiem.

Wszczęte natychmiastowe dochodzenie dało rezultat dobry gdyż rozpoznano młynek u p. Słomianego, któremu zdążyli już sprzedać. Chłopaków doprowadzono na Posterunek P. P.

— Ubiegłym tygodniu uczeń zakładu fryzjerskiego pana Reitera przy ul. Florjańskiej niejakiś Marjan Mikołajczyk był za wygodny, ażeby rower wstawił do skrytki i pozostawił go w korytarzu bez nadzoru. Tymczasem znalazł się amator wchulowu (których dzisiaj do zatrzęsienia jest) zabrał i ułotnił się nie poznany przez nikogo. Strata wynosi około 120,— zł której tak prędko nie będzie mógł sobie powetować, jednakowoż na przyszłość będzie ostrożniejszy i zada sobie ten trud zamknięcia roweru czy też innej wartościowej rzeczy.

— Czytelnia Kobiet urządza w poniedziałek, dn. 8 bm. w sali Hotelu pod Białym Orłem herbatkę towarzyską z tańcami i tombolą. Nasze Panie starają się, aby Szan. Obywatelstwo w tym krytycznym czasie zapomniało choć na chwilę o troskach codziennych i połączyło zabawę z wzniosłym celem.

— Komitet Powiatowy L. O. P. P. urządził w dniach 27 i 28 stycznia w poczekalniach tutejszego dworca, referaty propagandowe z pokazem gazowym oraz wyświetlaniem filmu p. t. „Nie wytrują nas wrogowie“, poparty referatem delegata Komitetu Wojewódzkiego. Na dworzec tutejszy przyjechał wagon propagandowy L. O. P. P., który liczne rzesze publiczności z zainteresowaniem zwiędzłay. Impreza w zupełności się udała.

— Tej samej nocy skradli p. Smyczyńskiemu Janowi z ul. Stodowej 4 króliki.

— W nocy 1 lutego włamali się jacyś nieznan sprawcy do kiosku przy dworcu p. Gruchota Jana i wykradli większą ilość czekolady, papierosów i cygar. Sprawców do tej pory nie ujawniono, policja prowadzi śledztwo.

— Z soboty na niedzielę wtargnęli jacyś nieznan sprawcy do stajni gospodarza Kubisia Bolesława w Lutogniewie i wykradli całą uprzęż od 7 koni.

Przypuszczalnie uda się schwycić sprawców.

— W dniu 30. ub. m. zajrzał za głęboko do kieliszka p. Mántke Emil, któremu się wydawało, że Krotoszyn jest jego. Miał przytem pecha wielkiego, gdyż natknął się na polieję, która go zabrała do wytr-zwienienia.

Podobny wypadek miał p. Misiek Walenty w dniu 31 ub. m.

— W dniu 30-go ub. m. zakradli się nieznan sprawcy na probostwo Ks. Gregorowicza w Benicach i wykradli 23 kury. Dochodzenia policyjne w toku.

Do wynajęcia

5 POKOJOWE MIESZKANIE

ewtl. z ogrodem
przy ul. Kobylńskiej 4.

Zawiadomienie

Podaję do łaskawej wiadomości wszystkim zainteresowanym, że w dniu

9-go lutego b. r.

uruchomiam moje wylęgarnie na 14,000 szt. jaj i od tego dnia (co tydzień we wtorek) przyjmuję jajka kurze do wylęgu za opłatą

zł. 0.20 od nałożonego jajka

„ 0.15 „ wylęzonego pisklatka

LĘG ODBYWA SIĘ CO ŚRODE

Hod. Selekcyj. Białych Leghornów i Karmazynów

Teresy Fenrychowej

Pudliszki per Krobia-Włkp.

Drzewo użytkowe

oraz

pieńki na opał

z wyrębu lasów miejskich sprzedaje każdego dnia według wyboru leśnictwo miejskie w Sulmierzycach.

WOJCIECHOWSKI, burmistrz.